

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Gazetkę redaguje i wydaje Wspólnota Dorosłych Ruchu Światło-Życie

Niedziela 10 maja 2020 r.

Piąta Niedziela Wielkanocna

Pierwsze czytanie

Dz 6, 1-7

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy. Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, powiedziało: "Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbali słowo Boże, a obsługiwali stoły. Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa". Spodobały się te słowa wszystkim zebranim i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce. A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

1 P 2, 4-9

Czytanie z Listu Świętego Piotra Apostoła

Najmilsi: Zbliżając się do Pana, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również niby żywe kamienie jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. To bowiem zawiera się w Piśmie: "Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony". Wam zatem, którzy wierzycie, cześć. Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczy, stał się głowicą węgla – i kamieniem upadku, i skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni. Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła.

Oto Słowo Boże.

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.

Ewangelia

J 14, 1-12

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzcie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę". Odezwał się do Niego Tomasz: "Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?" Odpowiedział mu Jezus: "Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście". Rzekł do Niego Filip: "Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy". Odpowiedział mu Jezus: "Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie, wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca".

Oto Słowo Pańskie.

Rozważanie

Fragment dzisiejszej Ewangelii stanowi część mowy pożegnalnej Jezusa w Wieczerniku. Po zapowiedzi zdrady Judasza uczniowie czują lęk, konsternację, zagubienie. Jezus uspokaja ich: „Niech się nie trwoży serce wasze”. Uczniowie powinni zaufać. Podobnie, jak dotychczas ufali Jemu, po odejściu Jezusa mogą zdać się całkowicie na Boga Ojca. Bóg nie zostawi ich sierotami. Ześle Ducha Świętego, który będzie prowadził ich dalej.

Odchodząc do Ojca Jezus zapewnia uczniów, że zabierze ich „do Siebie”, do domu swego Ojca. „Dom Ojca” („oikia”) nie oznacza budynku, ale raczej atmosferę, ognisko domowe, uczucia i bliskie więzi rodzinne. Jest to „poczucie ciepła, intymności, serdeczności, które jest niedefiniowalne, lecz stanowi o czuciu się u siebie w domu” (I. Gargano). Natomiast słowo „mieszkanie” („mone”) przypomina antyczny

budynek klasztorny, który jest otwarty, gościnny, ma wiele pomieszczeń, w którym doświadcza się braterskiej atmosfery życzliwości, przyjaźni i miłości, który „jest jakby Arką Noego, gdzie każdy odnajduje się jak u siebie w domu” (I. Gargano).

W domu Ojca jest „wiele mieszkań”. Każdy więc może z zaufaniem przyjąć, że również dla niego. Nie musimy być idealni, doskonali, perfekcyjni duchowo czy moralnie, absolutnie wierni... Zresztą nikt z nas takim nie jest. Wystarczy, że zawierzymy i zaufamy Jezusowi i Bogu Ojcu.

Po zapewnieniu Jezusa, że jest drogą do domu Ojca, Filip prosi: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. W ten sposób wyraża myśli i pragnienia, które nurtowały Apostołów i nurtują każdego człowieka żyjącego na ziemi. Pragniemy zobaczyć Boga. Ale nie tylko zobaczyć. Chcemy Go dotknąć, objąć, zrozumieć, i często zamknąć w swoje wizje, schematy, pragnienia, potrzeby.

Na pytanie Filipa Jezus odpowiada: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. I dodaje z wyrzutem: Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie”? Jezus przyszedł, aby objawić, odsłonić prawdziwe oblicze Ojca. Odtąd nie można mówić o Bogu, nie mówiąc o Jezusie z Nazaretu. Bóg niewidzialny, niedotykalny, przekraczający wszelkie wyobrażenia o Nim chce być poznany, spotkany i kochany w swoim Synu, który stał się człowiekiem. Jaki Ojciec, taki Syn: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30).

W pewnym stopniu doświadczymy czy przenikniemy tajemnicę „osobowości Boga”, gdy przez wiarę zgodzimy się ujrzeć Go w Jezusie Chrystusie. Osoba Jezusa, Jego życie, słowa, czyny, Jego miłosierdzie, dobroć, miłość są najdoskonalszym odbiciem oblicza i Serca Boga. Jedynie Jezus rzeczywiście widział Boga, ponieważ sam jest Bogiem. Spoczywa w sercu Boga. Pozostaje w najbardziej intymnej więzi z Ojcem. I ten Jezus, który jest odbiciem Ojca, stał się człowiekiem, przyjął ciało, wstąpił w naszą historię.

Kontemplując Jego ziemskie życie, Jego słowa i czyny, możemy uchwycić coś z życia niezgłębionej tajemnicy Ojca. W Jezusie my, ludzie, oglądamy Boga i Jego miłość. I w Jezusie uzyskujemy intymną więź z Ojcem. W Nim możemy niejako spoczywać w sercu Ojca. Kontemplując serce Jezusa doświadczamy w ograniczonym stopniu tego, o czym mówi św. Jan – oglądamy chwałę Boga (por. J 1, 14).

Ale Jezus idzie jeszcze krok dalej. Oblicze Boga można odnaleźć w człowieku, w uczniu Jezusa, w nas samych. „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem i większe od tych uczyni”. Nasze czyny, podobne do czynów Jezusa, „a nawet większe”, objawiają Boga. Są to czyny przebaczenia, miłosierdzia, ofiary, poświęcenia, dobroci, miłości...

O co najbardziej się lękam i trwożę? Jak wyobrażam sobie „dom Ojca”? Czy wierzę, że jest w nim również miejsce dla mnie i moich bliskich? Czy akceptuję siebie ze swoimi słabościami i niedoskonałościami, czy raczej uważam, że muszę być doskonałym, aby „się zbawić”? Czy w osobie, misji i życiu Jezusa odkrywam prawdziwe oblicze Boga? Jakiego Boga objawiają moje czyny? Czy mam świadomość, że człowiek jest odblaskiem piękna Boga? W jakim stopniu poznałem już prawdziwe oblicze Ojca?

Czytania na każdy dzień tygodnia

Poniedziałek

1 czytanie **Dz 14, 5-18**

Ewangelia **J 14, 21-26**

Wtorek

1 czytanie **Dz 14, 19-28**

Ewangelia **J 14, 27-31a**

Środa

1 czytanie **Dz 15, 1-6**

Ewangelia **J 15, 1-8**

Czwartek

1 czytanie **Dz 1, 15-17, 20-26**

Ewangelia **J 15, 9-17**

Piątek

1 czytanie **Dz 15, 22-31**

Ewangelia **J 15, 12-17**

Sobota

1 czytanie **Ap 12, 10-12a**

2 czytanie **1 Kor 1,**

Ewangelia **J 17, 20-26**

Niedziela

1 czytanie **Dz 8, 5-8, 14-17**

2 czytanie **1 P 3, 15-18**

Ewangelia **J 14, 15-21**

Ogłoszenia parafialne

- Trwają nabożeństwa majowe, na które zapraszamy dziś i każdego dnia o godz. 17.30. Jeżeli, nie możemy w nich uczestniczyć, zadbajmy o tę modlitwę indywidualnie czy biorąc udział w transmisji internetowej.
- Od kilku dni transmisja Mszy św. i nabożeństw odbywa z wykorzystaniem kamery. Składamy serdeczne podziękowania właścicielom telewizji kablowej INTER-PLUS, która prowadzi transmisje telewizyjne z naszego sanktuarium, za udostępnienie kamery, a Panom Grzegorzowi Bajkowskiemu, Norbertowi Grabowskiemu, Marcinowi Chomiakowi i Kamilowi Misiurze za bezinteresowne wykonanie tej pracy i za prawie dwumiesięczny nadzór nad emisją.
- Zapraszamy każdego wieczoru o godz. 20.30 do bazyliki na modlitwę różańcową i apel maryjny o ustanie pandemii i jej skutków oraz w intencji Ojczyzny.
- W środę 13 maja zapraszamy na pierwszy w tym roku *Różaniec fatimski*. Początek o godz. 17.30. Przynieśmy ze sobą lampiony. Przed rokiem zmieniony został porządek modlitwy. O godz. 17.30 Msza św., w czasie której będą czytane intencje, po Eucharystii nabożeństwo fatimskie i różaniec. Ze względu na zakaz organizowania publicznych zgromadzeń nie będzie procesji. Zakończenie - w bazylice odśpiewaniem *Apelu Jasnogórskiego*. W tym dniu nie będzie modlitwy różańcowej o godz. 20.30.
- W naszej Ojczyźnie przygotowana jest kolejna inicjatywa duchowa - *Wielka Nowenna Pompejańska* w intencji *O nawrócenie grzeszników, z których ja jestem największy*. Nieprzypadkowy jest czas trwania modlitwy - od 13 maja pierwszego dnia objawień fatimskich, w których Maryja wzywa do modlitwy różańcowej i pokuty o nawrócenie grzeszników, do 5 lipca, czyli 54 dni codziennie trzy części różańca w tej intencji. Czas pandemii pokazał, jak człowiek bardzo potrzebuje Boga, jak wielu do Niego wróciło i jak wielu jeszcze daleko jest od Niego. W każdej rodzinie są takie osoby. Nowenna pompejańska nie bez powodu nazywana jest *nowenną nie do odparcia*. Matka Boża przypisała do niej obietnicę - każdy kto będzie modlił się przez 54 dni na różańcu, otrzyma łaskę, o którą prosi. Gorąco zachęcamy do tego swoistego *szturmu Nieba*.
- Solenizantom nadchodzącego tygodnia, wszystkim Parafianom oraz Sympatykom sanktuarium życzymy szczęśliwego i zdrowego tygodnia pod opieką Matki Bożej Chełmskiej.